

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Grudnia. — Rok 1838.
Czwartek.

N^o 326.

Jutro, Ś. Ambroży.
Wigilia.

Wojciech Brzeziński Patron Trybunału Gubernji Mazow.; upoważniony został przez JW. JX. Biskupa Suffragana Administratora Archidiecezji Warszaw., do stawiania w Sądach Duchowników Rossyjsko-Polskiego i Polsko-Rossyjskich, których zeszyt Iwszy ma wyjść z druku w tym miesiącu, potrzebną iest koniecznie wiadomość iaka może być ogólna liczba Szanownych Pre-numeratorów, przeto upraszam najpokorniej o rychłą odpowiedź mi List szczegółowych do-tyczasowej prenumeraty, bez których ogół znacznym być nie może. Powodowany także kiej wysokości ma być zbierana prenumerata iż cena egzemplarza prenumerowanego czy w Warszawie czy na prowincji, w Biurze Władzy Rządowej lub w Instytucie naukowym, iest wszę-garz Szkół publicznych w Królestwie Polskiem. — Wliczbie ozdoby sklepów, których li-czny szereg przedstawia część Krakowskiego przedmieścia zbliżona do zamku, od dni kil-otworzony skład wyrobów galanterijnych z fa-bryki P. A. J. Kownackiego. Sklep ten ozdo-stawione na widok przedmioty biżuteryjne i in-nych, doskonale i nader starannie wykonane, za-biegając przechodzących do wejścia, zape-wniają im zarazem wybór i doskonałość wyro-bów wewnątrz umieszczonych. Sklep P. Ko-wnackiego w samą porę otworzony został, nie-łedy i podarunki noworoczne, licznie odwie-dzany będzie. — (Art. nad.) Przy ulicy Trę-backiej Nr 641 pod Saturnem, założoną zo-

stała nowa Restauracja z napisem: *Śniadania, Obiady i Kolacje*; będąc tam przy kilkadnio-wym moim pobycie w Warszawie, nietylko i sma-cznem iedzeniem i rychłą usługą, postanowi-łem ogłosić to Publiczności, sądząc z pewno-ścią że każdy z równem iak ią zadowoleniem odwiedzać będzie to miejsce, które ze wzglę-du nawet czystości i dogodnego urządzenia, za wzór podobnym zakładom służyć może. P. Wiśniewski Ob: z Mław.: — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Kominiarzu* przywołani: JPP. Jasiński i Żółtkowski.

Z Petersburga 15/27 Listop.: — N. CESARZ Jmć, w towarzystwie Szefa pułku Kijowskiego huzarów, Xiecia *Lejchtenbergskiego*, wyjechał 11 b. m. do Moskwy. — D. 13 List., Baronowa *Barant*, Małżonka nadzwyczajnego i pełno: pośta Króla Francuzów, wraz z córką, miała zaszczyt być przyjętą przez N. CESARZOWE Jmć, tudzież przez JJ. CC. WW. WIELKIE XIEŻNICZKI MARJĄ i OŁĘGĘ, w własnym JE-GO CESARSKIEJ MOŚCI pałacu.

Anglja. — Lord *Spencer* ma być mianowa-ny Gubernatorem Kanady. — Hrabia *Polso di Borgo* nie wyjedzie tej zimy do Paryża.

Francja. — Niektórzy rozgłosili, że P. *La-fit* zachorował. — Wojska francuskie ieszcze przed 10 b. m. mają opuścić *Ankonę*. — Pan *Rumini* został wystany z ważnemi depeSZami do *Madrytu*. — Dzienniki wynurzają zadziwie-nie, że po procesie żołnierza *Belabre*, Sąd by-najmniej nie wykrył od kogo właściwie po-chodzi rozkaz strzelania, gdy kto zbyt zbliża się do pałacu *Talerji*. — *Mustafa Bej* 22 z. m. wyjechał z Paryża do *Perpinjanu*, iako świadek w procesie Jenerała *Brossarda*. — Wydano rozporządzenie aby w 5tej klasie szkół królewskich koniecznie uczniowie poświęcali się albo ięzykowi niemieckiemu, albo angielskie-

„Mości margrabio“, rzekł do niego: „w położeniu WPana, równie iak w moim, podobna wygrana, nie może być iak tylko żartem lub nierozsądkiem. Żaden z nas nie mógłby wypłacić podobnej summy. Z mojej strony niesłusznie było wygrywać to, czegom przegrać nie mógł, i to nazywam nierozsądkiem, a z WPana strony nie słusznie było przegrywać to, czegom wygrać nie mogłem, i to jest żartem.“ Nie podobna było nie przyjąć podarunku, ofiarowanego z tak wielkiem oszczędzeniem honoru; obaj spółzawodnicy wyprawiliwsiw suto śniadanie w sławnej oberży, rozeszli się w najwikszej przyjaźni. — Według najnowszego opisaniaswyspy *Karoliny*, są tam takie zwyczaje: Małżonek który każdego czasu ma największe względy dla swej małżonki, podwaia ię gdy takowa jest przy nadziei. Skoro kobieta poczuie się w tym stanie, wtedy przestaie pracować, nie wychodząc prawie nigdy z domu, osłonięta matami spoczywaswoobodnie na pościeli, a mąż posługiwać ię musi. Dopiero w 5 albo w 6 miesięcy po rozwiązaniu bierze się do zwyczajnej roboty. Jeżeli się wydarzy, że małżonek obrazi swoje żonę, wtedy przyjaciele ię przyszedłszy, natychmiast od niego ię uprowadzają. Te względy i pobłażania okazywane dla płci niewieściej, posunięte są do tego stopnia, iż jeżeli małżonek przekona się o niewierności swojej żony, za karę wolno mu tylko przez dni kilka zabronić ię wstępu do swego domu. Słowem, na wyspach Karoliny, podług zeznania Flojda, zostają mężczyny zupełnie pod berłem pantoflowem. — Dnia 16 Paźdz: r.b. umarł w *Gdańsku* nagle, pełniąc obowiązki swojego powołania, Radzca policji Fr. Wilhelm *Bogdański*, w 51 roku swojego życia. Radzca ten przyspieszył śmierć swoje przez nieprzezorne, i pomimo przestrogi lekarza, uporczywe zażywanie *Morysonskich* pigulek, które bardzo słusznie przez urządek lekarski surowo są zakazane. — Gaze-ta *Szpitalna* zapewnia, że według licznych doświadczeń, na kaszel chociażby bardzo u-

porczywy, i na wszelkie napady kataru, nader skutecznem iest lekarstwo *Syrop Jonsona*, zmieszany z troszką ciepłej wody; 2 lub 3 łyżki tego lekarstwa są dostateczne. — Wkrótce w *Mnichowie* w teatrze Królewskim wystąpi iako pierwszy Tenorzysta, młodzieniec zstarożytnego rodu, Baron Fran: *Poaszel*, Syn pierwszego Szambelana Króla *Bawarskiego*. Jest mądrym, a szczególnie po matce odziedziczył znaczne dobra; z namiętnego lubownika sceny, a szczególnie muzyki, postanowił być artystą. — Niedawno miano spuścić wodę z starej kopalni węgli kamiennych w *Szarlewi*. Ponieważ wykonanie było trudne, przeto właściciel 6,000 fr. przeznaczył dla tego, który podejmie się roboty. W końcu przybył ubogi rzemieślnik z umyślnie wyuczonymi psami i spuścił się w kopalnię za pomocą liny. Tu przywiązał linę do słuzi, sam kazał pociągnąć siebie do góry i iednocześnie zawołał na swoje zwierzęta, te usiłując towarzyszyć swojemu panu wyciągnęły służę; ieden z psów utonął. — W *Filadelfji* wynaleziono sposób robienia tak ogromnych zwierciadeł, że terazniejsze najwyższe i najszer-sze zdawać się będą przy nowych iak karły przy olbrzymach.

Wkontynuacji ciągnięcia 5 klasy 52 Loterji w dniu 5 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 15,000, na Nr 32,568 u Auera w Wilnie. Złp. 10,000, na Nr 12,483 u Kempiuskiego w Sieradzu. Złp. 5,000, na Nr 26,950 u Kahena w Kutnie. Po zł. 2,500 na Nr 12,831 u Jankowskiej, Nr 21,327 u Czerwónka w Sochaczewie, Nr 28,862 u Korngolda i Lando w Grodnie, Nr 44,741 u Nowickiej, Nr 61,497 u Maiewskiej, Nr 62,754 u Wiemana. Po zł. 1,000, na Nra: 889, 1,395, 2,179, 3,626, 5,136, 5,578, 7,161, 7,910, 8,108, 8,988, 9,195, 11,823, 12,393, 13,747, 15,697, 16,413, 17,540, 18,006, 18,344, 19,500, 20,095, 20,369, 22,867, 22,958, 23,758, 24,123, 31,026, 31,075, 32,467, 33,232, 34,049, 37,024, 38,090, 38,222, 40,445, 41,833, 45,005, 46,700, 48,375, 48,725, 49,694, 50,677, 52,946, 53,663, 54,306, 54,749, 55,195, 56,250, 57,341, 59,635, 59,953, 59,999, 64,421, 65,568.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Włostoski Józ: Dzie: z Upału; Mastowski Fel: Dzie:

z Leszczę; Szwanowski Kaz: Dzie: z Poczalków; Ro-
wiński Teof: Dzie: z Bodzanowa; Zdzieński Marcin
Dzie: z Wierchów; Jasiński Raf: Dzie: z Radomia;
Bujno Stani: Dzie: z Dobry.

Wyjechałi Karetą Kurjerską Piotra Steinkellera
d. 5 b. m. Rychowska Urszula do Grójca; Kocha-
nowski Konstanty do Radomia; Mieroszewski Jando
Krankowa; Łabęcki Hero: i Paret Filip do Suchedniowa.

DONIESIENIA.

W dniu 25 Listopada/7 Grudnia 1838 r. o godzinie
11 z rana, na gruncie Dóbr Płochocina i Wolicy w
Lesie w Powiecie Błóńskim Gubernji Mazowieckiej,
prawnie zajęte Brzowo olszowe w ilości sążni 112,
przez licytację publiczną niezawodnie sprzedane bę-
dzie za gotowe pieniądze. S. Osipowski K. S. A. K. P.



W Sklepie Ubogich, są zawsze do przeda-
nia LAMPKI tak zwane Westalki i Gospo-
darskie, z kmiotkami na cały rok, po zł. 2.

PASZPORT i inne Papiery należące do Walente-
go Janczewskiego, można odebrać w Drukarni Kurjera.
Przy ulicy Targowej pod Nr 957, na dole w Pa-
łacu Izzydora Krasieńskiego, nabyć można OBRAZÓW
olejno malowanych różnych Autorów, dobrych pe-
dżli, za pomierną cenę, u Joseła Szapiry.



Do składu Głównego ZABAWEK dzie-
cinnych Gottlieba Laskiego, przy ulicy
Senatorskiej Nr 460, nadeszły liczne trans-
porty pomienionych Towarów iako to:
Serwisiki cynowe, porcelanowe, blaszane i drewnia-
ne, piękne i gustowne, oraz Kaszkiety, różne Pała-
rze, Patrontasze, Fuzyjki, Kosmorozy, Kamerońsko-
ry, Damy ubrane z włosami i bez włosów, Sapryzy
z wyskakującymi figurami, Harmonijki z miśkami
różne, i Piesiki w sierści od dawna poszukiwane, sło-
wem wszystkie te zbiory w iak najlepszym guście.
Prześwietna Publiczność raczy się przekonać o tym
tak dobrannym zbiorze, przyczem się cena iak naj-
umiarkowaną są żarcza.

W d. 21 Listop: na szossie idące do rogatki Moskic-
wskich, zgubiono PULJARES, w którym znajdowały
się 3 Wexle, jeden na zł. 378 z podpisem Wolf Ejzen-
berg z Zakroczyńia, 2gi na zł. 100 z tymże podpisem,
3ci na zł. 400 z podpisem Lejb Najus i Małka Naftalo-
wa Katz solidarny, z M. Łodzi: Paszport Sruhaimowi-
cza Kcan i 15 złotych. Ktoby go znalazł, raczy od-
nieść do Składu wódki przy ulicy Leszno do Moska
Ejgera, a odbierze nagrody zł. 30. Ostrzega się, aby
tych Wexli nikt nie nabywał.

LOS do 5 kla: 52 Loterji Nr 47,501 zaginął; wy-
grana iaka padnie, prawemu właścicielowi w kontrol-
it zapisanemu wypłaconą będzie.

Przed kilką dniami zgubiono dużą TABAKIERKĘ
srebrną czworograniastą, roboty staroswieckiej, kwia-
tki małe pozłacane w około wyciśnione; uprasza się
aby znalazca takowej, raczył zgłosić się do Hotelu
Podlaskiego pod Nr 4, a za zwróceniem onej, otrzy-
ma wynagrodzenie pieniężne, ile wartość srebra tej
Tabakierki wynosi.

Donoszę moim przyjacielom i znanym, że otwo-
rzyłem Kantor Loterji Klasyycznej na ulicy Freta w
domu Szyslera Nr 255. Jakób Loewenstein.

Podaje się do publi: wiadomości, iż przybyło
SZKŁO tafelowe z Huty Barezęcy, w rozmaitych roz-
miarach, do Rudingera Majstra Szklarskiego, przy
ulicy Długiej pod Nr 557, w pałacu dawniej zwanym
Potkańskich, można dostać TAFELI do karek i innych
w różnych wielkościach hurtem i szczegółowo, przy-
mują się też różne obstałunki Apteczne, SZKLAN-
KI, KIELISZKI, KŁOSZE, it.p. rzeczy.

Nadeszły w tych dniach SERY Szwajcar-
skie fabrykacji krajowej, przedają się przy ulicy Dłu-
giej pod Nr 584, po cenie umiarkowanej.

Dziśrano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Staro. Staro-
szkiewiczowie. 15 raz Staro Romantyczna.

Dziś w Kawiarni w domu naroznym Lilpola przy
ulicy Bieleńskiej i Tłomackiego Nr 600, pierwszy
raz nowo przybyłe z zagranicy Paulina Prajss i jej
siostry Szware, śpiewać będą przy towarzyszeniu Ari-
Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale
pod Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Kró-
łowi Zygmuntowi, Bracia Ładowscy dadzą Wieczór
Muzykalny od godziny 6tej. Przytem dostać można
PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni pod znakiem Kogutka, na Krak-
Przed, wprost b. Konserwatorium, Nr 451, na tem
piątrze, wykonany będzie SEKSTET Karzątko-
skiego. Gospodarz poleca się wyborem PONCZEM
GARNUSZKOWYM własnego wynalazku.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej:
Sandacz ziaia: i z sos: Szczupak z włoszczy: i makar-
Karp z rusztu i na szaro, Okoń po holender, Lin z kapu-
Karaś z sos: śmieta, lub wszystkie ryby smażo: Po-
lędwie z chrzanno: masł: Pieczeń huzar: Potrawa z
pular i Befszyk z serdelami.

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550:
SNIADANIE: Stokłisz po kapucynu, Szczupak z włos-
Sandacz ziaia: Lin smażo: z kapus: Okoń rybi: Pie-
parowym, Karaski smażo: z musztar: Zupa rybi: Pie-
czeń ciele: z rżo: z kawion. KOLACJA: Kiełety wo-
łowe z serdelami Kwiczoły, Ryby na zimno lub gorące.